Auta, narkotyki, pijani kierowcy. Tak wygląda bezpieczeństwo w Łódzkiem

data aktualizacji: 2026.06.23 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Jednym z mniej oczywistych, a bardzo obciążających zadań łódzkiej policji jest zabezpieczanie przejazdów kibiców. Komendant mówił, że województwo łódzkie należy pod tym względem do najbardziej obciążonych w kraju. W jeden weekend policja potrafi zabezpieczać kilkanaście przejazdów, także takich, w których uczestniczy po kilka tysięcy osób. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Policyjne statystyki za 2025 rok wyglądają lepiej niż rok wcześniej, ale nie dają prostego powodu do triumfu. W województwie łódzkim spadła liczba ofiar wypadków, poprawił się czas reakcji patroli, lecz wzrosła liczba nietrzeźwych kierowców, a kradzieże samochodów wymusiły specjalne działania.

Województwo łódzkie nie wygląda w raporcie policji jak region ogarnięty kryzysem, jest mniej ofiar na drogach, krótszy czas reakcji na interwencję, mniej wakatów, lepsza wykrywalność. Są też kradzieże aut, narkotyki, presja skutków problemów demograficznych, obciążenie tranzytem, zabezpieczenia kibicowskie i konieczność odbudowy policyjnych kadr.

Nadinspektor Arkadiusz Sylwestrzak, komendant wojewódzki policji w Łodzi, przedstawił radnym sejmiku informację o stanie bezpieczeństwa za miniony rok w maju.

Z raportu jasno wynika -- w minionym roku garnizon próbował przede wszystkim odzyskać sprawność: uzupełniał wakaty, przebudowywał system patroli w Łodzi, wzmacniał walkę z kradzieżami samochodów i inwestował w sprzęt.

W 2025 roku do służby patrolowej, nie licząc ruchu drogowego, skierowano 322 tys. policjantów. Funkcjonariusze drogówki wychodzili do służby 91 tys. razy. Policja przeprowadziła około 300 tys. interwencji, zatrzymała ponad 5,5 tys. sprawców na gorącym uczynku, ustaliła ponad 16,5 tys. podejrzanych, w tym 801 nieletnich. Ujawniono ponad 500 tys. wykroczeń i ponad 43 tys. przestępstw.

Sylwestrzak przyznał, że po objęciu funkcji w 2024 roku zauważył problem z organizacją służby patrolowej w stolicy regionu. Patrole były rozproszone po komisariatach, a wakatów było tak wiele, że, jak wynikało z jego wystąpienia, zaczynało to być odczuwalne dla mieszkańców.

Odpowiedzią było utworzenie w Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi wydziału patrolowo-wywiadowczego. W praktyce te 219 etatów oznacza centralizację części sił patrolowych, szybsze dysponowanie funkcjonariuszy i większą elastyczność w mieście, które kumuluje najwięcej problemów.

Łódź wraca w raporcie również przy kradzieżach samochodów. Według relacji komendanta w 2025 roku w całym województwie skradziono ponad 500 aut, z czego ponad 300 w samej Łodzi. Dlatego w Komendzie Miejskiej Policji powołano etatowy wydział do walki z przestępczością samochodową. Ma liczyć 20 funkcjonariuszy.

Oficjalne podsumowanie służby kryminalnej KWP wskazuje, że w 2025 roku policjanci prowadzili 449 spraw dotyczących kradzieży samochodów i zatrzymali 65 podejrzanych.

Najważniejsza zmiana dokonała się jednak nie w tabeli przestępstw, lecz w stanie osobowym garnizonu. W 2024 roku łódzka policja miała 6 600 etatów. W 2025 roku – 6 644. Sam wzrost etatów nie byłby jeszcze przełomem. Istotniejsze jest ograniczenie wakatów: z ponad 700 w 2024 roku do 413 na koniec 2025 roku.

Komendant informował, że w 2026 roku poziom wakatów spadł już poniżej 6 proc., a około 450 policjantów przebywa obecnie w szkołach i po powrocie ma zasilić garnizon. To jedna z kluczowych informacji całego raportu.

Bezpieczeństwo publiczne zwykle opisuje się przez liczbę przestępstw, wypadków i interwencji. Realna odporność systemu zależy od tego, czy na dyżurach, w patrolach, dochodzeniówce, ruchu drogowym i prewencji są ludzie. Komendant wskazywał, że w części jednostek problemem był nawet brak zastępców dyżurnych. Dla mieszkańca brzmi to jak detal. Dla policji to jeden z warunków sprawnej reakcji, bo dyżurny jest pierwszym ogniwem zarządzania tym, co dzieje się w terenie.

Najtrudniejsza sytuacja kadrowa utrzymywała się w Samodzielnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji. Tego typu formacji, co podkreśla Sylwestrzak, nie uzupełnia się zwykłym naborem. Selekcja jest ostra, wymagania fizyczne i psychologiczne wysokie, a przygotowanie funkcjonariuszy wymaga czasu.

W 2025 roku do policji w regionie trafiły znaczące środki z kilku źródeł. Fundusz Wsparcia Policji wyniósł prawie 6 mln zł. Z tej puli 3,5 mln zł przeznaczono na inwestycje, 1,32 mln zł na służby ponadnormatywne, a ponad 1 mln zł na wydatki rzeczowe.

Osobnym źródłem był Fundusz Wsparcia Ukrainy. Komendant podkreślał, że województwo łódzkie nie jest regionem przygranicznym, ale obsługuje znaczną liczbę cudzoziemców, dlatego zabiegano o

większe finansowanie. Według jego relacji garnizon pozyskał 16 mln zł, przede wszystkim na sprzęt transportowy. Pieniądze miały pozwolić na zakup niemal 160 pojazdów. Dla porównania: w 2024 roku kupiono 57 pojazdów.

Samorząd województwa przekazał policji 1 mln zł. Z tej kwoty kupiono m.in. trzy wideorejestratory BMW, skuter wodny i georadar dla służb kryminalnych. Dodatkowe 150 tys. zł przeznaczono na psy służbowe, w tym psy patrolowe dla oddziałów prewencji i psa bojowego dla SPKP. Kolejne 100 tys. zł trafiło na rewitalizację historycznego frontu budynku komendy.

KWP korzystała także ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Kwota 1,754 mln zł została przeznaczona m.in. na dwie łodzie motorowe, dron, spektrometry, zestawy przeciwchemiczne i inny sprzęt. To pokazuje, że policja coraz częściej musi być formacją nie tylko od ścigania sprawców, ale także od reagowania na zagrożenia środowiskowe, wodne i chemiczne.

Wśród wielu wskaźników jeden jest szczególnie bliski mieszkańcom: czas reakcji. Komenda Główna Policji wyznaczyła dla województwa łódzkiego poziom około 10 minut. Według komendanta łódzki garnizon osiągnął wynik lepszy. Patrol dociera na miejsce średnio w ciągu ośmiu, prawie dziewięciu minut.

Jednym z mniej oczywistych, a bardzo obciążających zadań łódzkiej policji jest zabezpieczanie przejazdów kibiców. Komendant mówił, że województwo łódzkie należy pod tym względem do najbardziej obciążonych w kraju. W jeden weekend policja potrafi zabezpieczać kilkanaście przejazdów, także takich, w których uczestniczy po kilka tysięcy osób.

To pociągi specjalne, autokary i prywatne samochody. Łódzkie leży tranzytowo, na przecięciu ważnych tras drogowych i kolejowych. Bezpieczeństwo imprezy sportowej nie kończy się więc na stadionie. Zaczyna na dworcach, autostradach, drogach ekspresowych i trasach dojazdowych.

Oddział Prewencji Policji liczy około 550 osób. Z relacji komendanta wynika, że weekendy są dla tej formacji czasem szczególnie intensywnej służby, po której trzeba rotacyjnie oddawać wolne. To ważne w dyskusji o zasobach. Region może mieć lepsze statystyki, a jednocześnie policja może działać w rytmie regularnego, dużego obciążenia.

Dane drogowe są jednym z najbardziej jednoznacznych fragmentów raportu. W 2025 roku na drogach województwa łódzkiego odnotowano 26 241 zdarzeń: 2098 wypadków i 24 143 kolizje. Liczba wypadków spadła o 5,92 proc. w porównaniu z 2024 rokiem, liczba kolizji wzrosła o 0,72 proc. Na drogach regionu zginęło 127 osób -- o 13 mniej niż rok wcześniej.

To poprawa, ale nie triumf. 127 ofiar śmiertelnych oznacza 127 rodzinnych tragedii i ogromne koszty społeczne. Komendant podkreślał, że liczba zabitych jest dla niego najważniejszym wskaźnikiem. Informował również, że w 2026 roku liczba ofiar śmiertelnych była o 11 niższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku.

W 2025 roku w województwie ujawniono 4 676 nietrzeźwych kierujących, czyli o 4,4 proc. więcej niż w 2024 roku. Główną przyczyną wypadków była nadmierna prędkość. Policjanci ujawnili 2 046 przypadków przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym, a w 1 857 przypadkach zatrzymano uprawnienia do kierowania pojazdem.

W skali kraju 2025 rok był najbezpieczniejszy w historii policyjnych statystyk drogowych, jeśli mierzyć go liczbą ofiar śmiertelnych. Województwo łódzkie wpisuje się w ten trend, ale z istotnym zastrzeżeniem: spadek liczby zabitych nie usuwa z dróg dwóch najtwardszych czynników ryzyka: alkoholu i prędkości.

Według oficjalnego podsumowania KWP w 2025 roku wszczęto prawie 42 tys. postępowań, a wykrywalność wyniosła blisko 75 proc., czyli o około 8 punktów procentowych więcej niż w 2024 roku. Odnotowano prawie 25 tys. przestępstw kryminalnych i zatrzymano 8400 podejrzanych.

Szczególnie widoczna była aktywność w sprawach narkotykowych. Policja zatrzymała 1694 osoby związane z tym procederem i zabezpieczyła ponad 583 kg substancji zakazanych. Komendant podczas sesji mówił o „prawie 600 kilogramach" narkotyków, zestawiając ten wynik z miernikiem Komendy Głównej Policji na poziomie 238 kg. Wykrywalność w przestępczości narkotykowej sięgnęła prawie 95 proc.

Znaczenie ma także zabezpieczanie majątku. Komendant informował, że w 2025 roku zabezpieczono ponad 67 mln zł należących do osób związanych z przestępczością. To jeden z bardziej dotkliwych instrumentów walki z grupami przestępczymi.

Wystąpienie komendanta zawierało również wątek cudzoziemców. Z jednej strony policja wskazuje, że województwo łódzkie, mimo braku granicy państwowej, obsługuje dużą liczbę obcokrajowców. Z drugiej strony, pytany o charakter przestępczości cudzoziemców, komendant odpowiedział, że nie odbiega ona zasadniczo od przestępczości popełnianej przez obywateli polskich. Mówił o zwykłych kradzieżach i o potrzebie szkolenia policjantów do interwencji, w których mogą pojawiać się ostre narzędzia.

Na pytanie o wzrost zachowań przestępczych na tle narodowościowym wobec osób zza wschodniej granicy odpowiedział, że w województwie łódzkim są to przypadki pojedyncze i nie stanowią istotnego problemu.

Komendant wskazał kilka priorytetów na 2026 rok. Pierwszym jest odbudowa struktur cyber w komendzie wojewódzkiej oraz w komendach miejskich i powiatowych. Drugim — wzmocnienie pionu antykorupcyjnego. Trzecim, rozwinięcie sił prewencji w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie ma działać półtorej kompanii Oddziału Prewencji Policji. Sylwestrzak mówi o pilnej konieczności uzupełnienie stanowisk zastępców dyżurnych w jednostkach, w których dotąd dyżurny pozostawał sam.

Na liście pozostaje również przestępczość samochodowa. W Łodzi i regionie to nie jest wyłącznie kategoria kryminalna. To problem organizacyjny, logistyczny i gospodarczy. Kradzieże pojazdów uderzają w mieszkańców, firmy, floty transportowe i poczucie bezpieczeństwa.

Raport łódzkiej policji za 2025 rok pokazuje region bez jednego dominującego kryzysu, ale z wieloma równoczesnymi obciążeniami. Łódź kumuluje problemy dużego miasta: kradzieże samochodów, narkotyki, presję interwencyjną i potrzebę silniejszych patroli. Region jako całość niesie ciężar tranzytu, zabezpieczeń kibicowskich i ruchu drogowego. Do tego dochodzi odbudowa kadr po okresie wysokich wakatów oraz konieczność przesuwania policji w stronę nowych kompetencji: cyberbezpieczeństwa, antykorupcji, rozpoznania technicznego, działań środowiskowych.

Wskaźniki za 2025 rok pozwalają mówić o poprawie w kilku obszarach. Spadły wakaty. Poprawił się czas reakcji. Zmniejszyła się liczba wypadków i ofiar śmiertelnych. Wzrosła wykrywalność w służbie kryminalnej.

Jednocześnie dane nie pozwalają na optymizm. Liczba nietrzeźwych kierujących wzrosła. Kradzieże samochodów wymusiły powołanie specjalnego wydziału. Narkotyki pozostają jednym z najpoważniejszych pól aktywności przestępczej. Oddziały prewencji pracują pod presją masowych przejazdów kibiców i imprez.

Najkrócej: województwo łódzkie w 2025 roku było bezpieczniejsze w części mierzalnych wskaźników, ale nie stało się łatwiejszym terenem do policyjnej pracy.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Rynek pracownika bez granic. Kiedy warto zdecydować się na zatrudnienie cudzoziemców?

Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45586-auta-narkotyki-pijani-kierowcy-tak-wyglada-bezpieczenstwo-w-lodzkiem